



O poezji i władzy, czyli pierwszy dzień festiwalu Miłosza za nami

2019-06-07

Kim jest poeta? Dlaczego świat potrzebuje poezji? Pierwszy dzień 8. Edycji Festiwalu Miłosza upłynął na dyskusjach o roli poezji w kontekście władzy i społeczeństwa.

Stawka spotkania z pierwszym zagranicznym gościem była bardzo wysoka. Saleh Diab – poeta syryjski wraz z Isabelle Macor i Agatą Kozak rozmawiali o trudnej roli poezji w kontekście władzy. Dyskusja była próbą odpowiedzi na pytania: czy poeta w społeczeństwie pozostaje kimś wycofanym wobec władzy i żyje na marginesie? Czy wręcz odwrotnie – poeta może lub powinien mieć wpływ na władzę?

Tego dnia miała miejsce premiera tomu wierszy „Spotkanie innego rodzaju” Hansa Magnusa Enzensbergera. Spotkanie autorskie z udziałem Ryszarda Krynickiego, autora wyboru i przekładu wierszy niemieckiego poety toczyło się wokół dyskusji o samym artyście oraz tłumaczeniu poezji na inne języki. – Dla wiersza dobrze jest gdy istnieje w różnych tłumaczeniach. Idealnym rozwiązaniem jest wydanie wierszy w oryginale z innymi przekładami. Dzięki temu nie zastępujemy tłumaczeń, lecz budujemy między nimi dialog.

Nie do przegapienia był przede wszystkim wykład mistrzowski „Rozpacz i łaska” przyjaciela Czesława Miłosza Tomasza Venclovy. Najwybitniejszy dziś żyjący poeta z Litwy oprócz solidnej dawki na temat życia Miłosza objaśnił, co jest najważniejsze w twórczości polskiego poety. – Jego dzieła są przepojone wiedzą o człowieku, pozbawione egzaltacji, czasem zdają się być krzykiem szalonej rozpaczyny okiełznanej przez rozum. To właśnie poezja jest od tego, aby człowiek mógł poradzić sobie z rozpaczą.

Spotkania autorskie uzupełniła debata „Vita Activa '19”. Tadeusz Sławek i Karolina Wigura w ponad godzinnej rozmowie z Krzysztofem Czyżewskim wspólnie zastanawiali się nad kondycją społeczeństwa w upolitycznionym świecie. Pretekstem do dyskusji była powieść Czesława Miłosza „Zdobycie władzy”, której tytuł stał się hasłem przewodnim tegorocznej edycji festiwalu. W trakcie wielowątkowej rozmowy uczestnicy zgodzili się, że dzisiejsze społeczeństwo zamieniło strach przed totalitaryzmem na strach przed przyszłością, a ratunkiem jest stworzenie gramatyki międzypokoleniowego dialogu.

Festiwal Miłosza to też muzyka. Pierwszy dzień festiwalu zakończyło wspólne czytanie poezji przez tegorocznych gości w towarzystwie muzyki Huberta Zemlera, warszawskiego perkusisty, kompozytora i improwizatora.

Z kolei dziś w Narodowym Starym Teatrze wystąpi jazzowe trio Michała Górczyńskiego, które wykona materiał z poświęconej twórczości Williama Blake’a płyty „William's Things”, a w Alchemii SIKSA – punkowa wokalistka i poetka. Debata „Władza poezji, władza nad poezją” o fenomenie dominujących w polskiej tradycji poetyckiej nurtów sfinalizuje drugi dzień festiwalu.

Więcej można znaleźć na stronie miloszfestival.pl.

Organizatorami Festiwalu Miłosza są: Miasto Kraków, Krakowskie Biuro Festiwalowe i Fundacja Miasto Literatury.